

# Pasja uczyniła z nas lidera



## Rozmowa z **JACKIEM SADRAKUŁĄ**, dyrektorem Euro-Szkoły Bis – Lidera Regionu w kategorii „edukacja”

uczyłem fizyki. Niebawem będę obchodził 50-lecie pracy pedagogicznej. Tak więc atmosfera szkoły i oświaty była od zawsze obecna w moim życiu. Dziś już trzecie pokolenie rodziny Sadra kułów związane jest z oświatą, bo moi synowie, Krzysztof i Sebastian, też prowadzą szkoły. Te świetne relacje między kadrami a uczniami, które wynikają z zamiłowania do wykonywania zawodu nauczyciela, zauważają ludzie z zewnątrz, o czym wielokrotnie słyszemy.

### – Jakimi kryteriami kieruje się Pan, otwierając kolejne kierunki kształcenia?

– Wyjątkowość to też wychodzenie naprzeciw oczekiwaniom rynku pracy, czyli kształcenie zgodnie z oczekiwaniami pracodawców. Nasza szkoła reaguje bardzo szybko na zmiany potrzeb rynku. Jako jedyni w województwie kształcimy w Publicznej Szkole Zawodowej na kierunku ślusarz, a od września 2015 r. będziemy kształcić na kierunku mechanik motocyklowy. Zupełną nowością na rynku edukacyjnym jest wprowadzenie od września tego roku nauki zawodów, które gwarantują dobrą pracę. Jako pierwsi w województwie podkarpackim wprowadzamy **technika chłodnictwa i klimatyzacji**. Kierunek ten wzbudził już zainteresowanie dużych firm chłodniczych, z gwarancją odbycia praktyk uczniowskich i przyjęcia każdej liczby absolwentów. Drugim nowatorskim zawodem jest **technik gazownictwa**, wprowadzamy go jako drugą szkołę na Podkarpaciu. Zawód ten również cieszy się dużym zainteresowaniem wśród przedsiębiorców. Kształcimy również w specjalnościach: technik architektury krajobrazu, budownictwa, logistyki, fryzjerstwa i informatyki. Jako jedyni w województwie mamy Policynę Liceum Ogólnokształcące z klasami: mundurową, wizażu, makijażu i stylu, ratownictwa medycznego, językowo-biznesową z czterema językami, fotograficzną z grafiką komputerową oraz klasę strażacką. Nasza szkoła funduje uczniom i słuchaczom stypendia. Jest to ewenement. Uczniowie POL uczestniczą

w obozach szkoleniowo-wypoczynkowych w Bieszczadach, biorą udział w rajdach szkolnych, odwiedzają co roku Szkołę Orłąt w Dęblinie. Od maja tego roku będą uczestniczyć w kursie spadochronowym. W tradycję naszej szkoły wpisali się już udział w „EuroWeek – Szkole Liderów”. Jest to projekt Europejskiego Forum Młodzieży, objęty patronatem Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu, Reprezentacji Komisji Europejskiej, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, ambasador oraz parlamentarzyści europejskich.

### – Mówi Pan o szkołach młodzieżowych, a jak przedstawia się oferta dla dorosłych?

– Dla dorosłych mamy Liceum Ogólnokształcące, szkoły policealne o kierunkach: administracja, bhp, geodezja, informatyka, usługi kosmetyczne, a także kursy kwalifikacyjne. Od września tego roku otwieramy Publiczne Gimnazjum dla Dorosłych.

### – Czy trudno zarządzać tak dużą placówką?

– Tak, jest to spore wyzwanie. Euro-Szkola Bis to firma rodzinna i do pracy zaangażowałem synów. Wszyscy ukończyli studia podyplomowe na kierunku menadżer oświaty oraz odbyli praktyki pedagogiczne w krajach Unii Europejskiej, co przekłada się na jakość zarządzania placówką.

– Państwa szkoła znalazła się wśród 17 firm uhonorowanych tytułem Lidera Regionu. Nagrodą tą, jak wiemy, są nagradzane przedsiębiorstwa i instytucje, które wyrastają ponad przeciętność, są animatorami zmian i twórczego fermentu w różnych dziedzinach.

– Tak, to prawda. Nasza szkoła trwale zapisała się na edukacyjnej mapie regionu i województwa. Jej innowacyjność, niepowtarzalny klimat i atmosfera czynią ją wyjątkową. Mamy profesjonalną kadre, która ciągle doskonali swoje umiejętności, z pasją podchodzi do pracy i inspirowania uczniów do zdobywania wiedzy i rozwoju. Cały czas podkreślam zaangażowanie całej załogi, bo to ona wraz z młodzieżą jest autorem tego sukcesu.

– Proszę przyjąć zasłużone gratulacje i przekazać wyrazy uznania całej społeczności szkolnej wraz z życzeniami dalszych sukcesów i kolejnych wyróżnień. Dziękuję za rozmowę.

Artykuł sponsorowany

### – „Euro-Szkola Bis została Liderem Regionu w kategorii „edukacja”. Czy to wyróżnienie było zaskoczeniem?

– Tak, było bardzo przyjemnym zaskoczeniem. Nie liczyliśmy na takie wyróżnienie, ponieważ na rynku działa mnóstwo placówek edukacyjnych. Funkcjonują przecież szkoły samorządowe, społeczne, katolickie, prywatne i inne. Jestem jednak przekonany, że zapracowaliśmy na ten sukces. Zauważono nas, ponieważ nasza placówka faktycznie się wyróżnia.

### – Czym Państwa szkoła zasłużyła na tytuł Lidera?

– Zakładając tę szkołę, miałem wyraźną wizję. Chciałem, żeby była to placówka z największą ofertą edukacyjną na rynku. Szkoła dla wszystkich i szkoła partnerska, czyli pod każdym względem wyjątkowa.

### – Co to znaczy?

– Wyjątkowość naszej szkoły polega na tym, że między nauczycielami i uczniami nie ma bariery. Nauczyciele zawsze mają czas dla młodzieży, chętnie pomagają rozwiązywać jej problemy. W naszej szkole plan lekcji układa się „pod ucznia”, a nie „pod nauczyciela”, tzn., że dobro ucznia jest najważniejsze. W mojej praktyce pedagogicznej, a pracowałem w kilku szkołach, zawsze miałem czas dla ucznia, zawsze wokół mnie byli uczniowie ze swoimi problemami i wątpliwościami. Miałem doskonały kontakt z uczniami, co nie raz było niezbyt dobrze odbierane przez innych nauczycieli. Po prostu lubię szkołę i młodzież, i lubię z nią pracować. Kocham pracę pedagoga i sądzę, że ta pasja przyczyniła się do sukcesu szkoły. Bardzo ważna jest też atmosfera. Wspólnie z kierownictwem placówki stwarzamy takie warunki, by w nasze szkoły uczniowie czuli się jak w domu.

Wyjątkowość to również to, że uczymy na sprzeczne „z górnej” półki. Uczymy języków w laboratorium językowym wyposażonym w wysoce profesjonalny sprzęt, informatyki w pracowni wyposażonej w komputery Macintosh, fryzjerstwa w pracowni wyposażonej w specjalne stanowiska na wzór szkół fryzjerskich we Włoszech (dostaliśmy projekt od zaprzyjaźnionej szkoły we Włoszech).

Od tego roku szkolnego każdy uczeń otrzymał bezpłatnie tablet Apple oraz komplet e-podręczników, co „odchudziło” plecaki uczniów i odciążyło znacznie budżet rodzinny. Jesteśmy jedyną szkołą ponadgimnazjalną w Polsce, która wprowadziła e-podręczniki i tablety.

### – Skąd u Pana taka pasja?

– Mógłbym wieść spokojne życie emeryta, ale, jak już mówiłem, uwielbiam to, co robię. Odkąd pamiętam, edukacja szkolna była obecna w moim domu. Pochodzę z rodziny nauczycielskiej i tę pasję mam niejako w genach. Mój ojciec ukończył Uniwersytet Jagielloński i uczył historii. Przed wojną pracował w Ministerstwie Oświaty, a w czasie wojny prowadził tajne nauczanie. Matka uczyła na Kresach i w Tarnobrzegu. Siostra również była nauczycielką. Natomiast ja przez 40 lat

